

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem

Wychodzi codziennie z rana, prócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 20 marek.

Administracja: Rynek Kosciuszki № 1 tel. 63.

Redakcja: ulica RYNEK KOSCIUSZKI № 1. tel. 63.

Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 po poł.

Sekretariat Redakcji czynny od 11 do 1 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz, jedno przed tekstem 200 mk.
w tekście 250 mk., za tytułem 100, mk. Ogłoszenia drobne
po 30 mk. za wiersz, teksty druk podwójne. Układ reklam
przed tekstem i w tekście 5-linowy, za tekstem odmi-
szpaltowy. Ogłoszenia zgraniczone i linij okrajowych o
100% drożej.

Wielki rozgłosnej sławy wazochświatowej pisarz

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI

WYGŁOSI ODCZYT NA TEMAT

O NAGIEJ DUSZY

w sali teatru „Palace“ w czwartek dnia 19 bm. Na odczycie tym nikogo nie zbraknie. Wszyscy się stawiają aby złożyć hołd wielkiemu mistrzowi. Początek o godz. 8-ej. Bilety można nabywać codziennie w kasie teatru „Palace“ od godziny 11-2 i od 5-7.

Baczność!

Kto chce zaoszczędzić!
Kto chce, zapalić prawdziwie dobrego papierosa!
Kto chce się przekonać o dobroci tureckiego tytoniu!

Niech śpieszy kupić

Najnowszy gatunek
papierosów z fabryki

F. D. Janowski

w Białymstoku

120 mk. 20 sztuk,

a wyrabiane są z najlepszych tytoni, rosyjskich
i tureckich.

№ 480

Przedsiębiorstwo-handlowe „Kresy“

S-ka z ogr. odp.

BIAŁYSTOK. Warszawska 38. tel. № 28 dostarcza:
węgiel, koks Górnośląski i Dąbrowecki, Sprzedaż hur-
towa i detaliczna.

wapno, cegły i różne materiały budowlane, narzędzia rolnicze
i narzędzia dla Straży Ojczyźnianych. Pasze: siano, owies, otręby i t.d.
Dostawa szybka, ceny konkurencyjne.

4724 26-1

Zarząd.

Stanowisko Polcarè'go.

Paryż 16.1. Pat.

W wywiadzie z koresp. Daily Mail, Polcarè oświadczył, że był
zawsze i pozostanie nadal gorącym zwolennikiem ścisłego sojuszu an-
gielsko-francuskiego.

Francja domaga się przede wszystkim bezpieczeństwa granic
oraz utrzymania należnych jej odszkodowań. Francja jest skłonna
współpracować ze swymi przyjaciółmi pod warunkiem, że prowa-
dzą ją, wynikające z traktatu, zostaną uszanowane.

Obrona Polski.

Warszawa, 16.1. (Tel. wł.)

Z Paryża donoszą: Polcarè w rozmowie z Lloydem Georgem
oświadczył, że traktat francusko-angielski obowiązujący oba państwa do
czynnej interwencji w razie zaatakowania Polski przez Niemcy.

Sejmowa Komisja rewizyjna dla zbadania stosunków i gos- podarki w Białostockiej Pod- dyrekcji Kolejowej.

W Białymstoku bawi Komisja Sejmowa
na której czele stoi poseł St. Hellich mająca za
zadanie zbadanie stosunków i gospodarstwa w
Poddyrekcji Kolejowej Białostockiej. Komisja
urzęduje w wagonie służbowym № 5 A. S.

Zainteresowani mogą się zgłaszać do Ko-
misji od godz. 9-ej rano.

Wywiad z posłami z ziemi Wilenskiej.

Warszawa, 16.1. (tel. wł.)

Nasz korespond. konferował z posłami do Sejmu Wł. Stanisławem
Jankowskim i Czesławem Nysbaumem. Oba posłowie należą do
stronnictwa Rad Ludowych (daw. Straż Kresowa). Zapytani o pro-
gram stronnictwa, posłowie odpowiedzieli: Polityka Rad Ludowych jest
konsekwentną ich dawniejszą stanowiską. Głównym przedmiotem czy-
niłono próbę zwolnienia Sejmu, Narod. Demokr. obawiała się tego i
była raczej za plebisycetym według recepty Ligi Narodów.

Tak zwane czynnik federalacyjne chcieli S. jma suwerennego, fe-
deracyjnego, któryby wyodrębnił Wilno od reszty Polak. Rady Ludo-
we zaś trwały na stanowisku, że należy Sejm zwolnić nie odwołując
się na kogokolwiek i oprzeć działalność na woli ludności. Ten sam
program reprezentują także teraz i mają dener, że zarówno co do
charakteru Sejmu, jak i jego zasadniczości, a hwyli doprowadzą do
jedności albo do zgrupowań około naszego programu znacz-
nej większości.

Długi stan przysyłowy spowodował różne dolegliwości, które
zapewne będą omawiane na Sejmie. Czas i forma wypowiedzenia się
będzie przedmiotem rokowań międzypartyjnych, ale już teraz można
przewidzieć, że krytyka ta nie wywala większych terów w Sejmie. Bez-
względnie nie będzie Sejm Wł.ński prowadzić walki ustawodawczej.
P. wysłania delegatów do Warszawy, Sejm zostanie prawdopodobnie
odroczony, aby w razie potrzeby nie odebrać drogi do rzeszenia na
szale—głosów przedstawicieli ziemi Wł.ńskiej. Delegatów będzie
prawdopodobnie 15 członków, tak aby każdy z nich reprezentował 50
tysięcy mieszkańców, jak to jest z mandatami Sejmu warszawskiego.
Możliwe jest, że członkowie delegacji zgłoszą swój akces do Sejmu
warszawskiego. Zw. L. N. i P.P.S. już się za tem oświadczyły stosu-
nek leżony stronnictwo Sejmu wł.ńskiego przedstawia się następu-
jąco: N. D. Chadeja i NZL. (Centr. Komitet wybr.)—44 i Stron-
nictwo Rad Ludowych—36; P.S.L. (Piast)—12; Odrodzenie—9; P.P.S.
—3; Demokraci—2; razem—106 Na inteligencję przypada około
40 proc.

D. Irigoyen Sejmowa zrzęda wysłania do Wilna komisarzy Rządu
warszawskiego. Będzie on miał stanowisko podobne do tego, jakie
miał generalny delegat Małopolski w 1918 r.

Zadaniem komisarzy będzie stopniowe przyjęcie władzy na rzecz
Rządu warszawskiego.

Otwarcie kursów oficerskich.

Warszawa, 16.1. (Pat.)

W ubiegłą niedzielę w domu
oficerów polskich odbyło się uro-
czyste otwarcie kursów dokształ-
cających, dla zdembilizowanych
oficerów. Ogółem na kursy za-
pisało się zgórą 200 osób na 12
tygodni zdembilizowanych.

Przebywający na kursach w
Warszawie otrzymują mieszkania
i życie, nadto dla ich żon prze-
widziana jest w tym okresie pa-
strowa pomoc materialna.

Zjazd jurystów.

Warszawa, 16.1. (Pat.)

Pismo podają: Zebranie sę-
dów i prokuratorów okręgu
warszawskiego odbyło się wezo-
raj w gmachu Sada Apelacyjnego
pod przewodnictwem sędziego
Wiszniekiego.

W kontekście postanowione pro-
sile zarząd przeszedł o zwolnienie
ogólnego państwowego zjazdu sę-
dów i prokuratorów o poparcie
w sferach miarodajnych staż-
nych wniosków do ministerjum o
zwiększenie pensji.

Giełda Warszawska.

Warszawa 14.1. (tel. wł.)

Nowy Jork 2900 2932—80
Berlin 1643
Londyn 12325—
Belgia 227—228

Notowania (nieoficjalnej) giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera
i Rożańskiego).

z dnia wczorajszego

Dolary 2900
Marki niem. 16
Franki 225
Fanty 11 400
100 rb. car. 350
500 — 900
10 rb. złote 13 400



Jak z tego widzimy, młodszy hodowca miał doskonały materiał hodowlany, z którego należało skorzystać, lecz nie dolewał krowi zagranicznej, która nie posiadała tych dobrych zalet, a więc się krowy przetrwały i zabrały swój własny typ. Zauważając to, mamy w hodowli krajowej wielką katastrofę i wielką nas praca czeka w przyszłości, albowiem wiele pokoleń potrzeba wyselkować, żeby dościsnąć do wielkiej wartości użytkowej z materiału miejscowego, alepszego, było samo w sobie.

To co omawiamy ma pierwszorzędne znaczenie w hodowli i musi być ujęte w odpowiednią fachową organizację, która będzie miała na celu podniesienie hodowli, mleczarstwa i rolnictwa. Dlatego też powinniśmy stanowczo organizować Związki Hodowców, jak dla krowi tak dla koni, owiec i t. p., następnie Związki Kontrolni Obór, które uczą nas jak mamy podnosić mleczność i żywić krowy, a także i wykazać jak się opiekają i jak wyeksportować, dając powinniśmy także do zakładania mleczarni spółkowych, żeby mieć własne warsztaty przerobu w celu osiągnięcia jak największego zysku, a także i cała sprzedaż wszystkich innych produktów produkowanych przez rolnika miała być ujęta w swoje ręce, żeby utrzymać najwyższe ceny, a nadwyżki nie oddawać żydom.

Dopóki moda sprządzania krowi nie zniknie, dobrej polskiej rasy będzie czerwone, było to spotykano się wszędzie: po wsiach, na jarmarkach i t. p. i zamiast iść w kierunku lepszenia swego bydła, otrzymaliśmy pewną katastrofę.

Przechodząc do hodowli bydła szarego-krajowego, musimy powiedzieć trochę o tem bydło polskie.

Bydło polskie dzieli się na dwa zasadnicze gatunki: na bydło „nadbudowane” i bydło „nadbudowane”. Do bydła nadbudowanego należało czerwone, o którym mówimy, a do bydła nadbudowanego należało białogłazie, Zajątki i inne. Bydło to nie jest jeszcze zupełnie ustalone i jest go bardzo mało, przeważa wszędzie bydło czerwone, dla tego też cała uwaga nasza jest zwrócona na czerwone bydło, które spotykamy na Śląsku, w górach Silesii, w Krzyżkach, prawie w całym naszym Województwie Białostockim, szczególnie w Łomżyńskim, na Kadrach, gdzie jest zupełnie czyste, następnie spotykamy w Grodzieńskiej, Suwalskiej guberniach, nawet w Rosji, prawdopodobnie ma to związek z wędrowną nędzą, człowiek o-

siadając się zabierał z sobą krowy.

Dla scharakteryzowania tych krowi mogą przystąpić praktyczne sprawozdanie jednej z obór prowadzonej przez 40 lat przez p. Romera w Jodłwałkach.

Pan Romer przed 40 laty zakupił w okolicach Nowego Targu 20 krowi i jednego byczka. Krowy były zwane, przeciętna waga wynosiła 265 kg, mleczność 680 litrów, procent tłuszczu 2,43. W przeciągu paru lat wychów odbywał się w ścisłej selekcji i indywidualnym żywieniu. Obora liczyła 80 krowi, przeciętna waga 478 kg, mleczność 2,800 litrów, procent tłuszczu 3,5, a w roku 1918 przeciętna waga 515, mleczność 3,665 procent tłuszczu 3,65.

Badania na gaziłce, przez cały szereg lat dawały coraz mniejsze rezultaty, a w ostatnich latach nie wykazywały ani jednej sztuki chorej.

Badanie na wypródkowanie 1 kg. masła obchodziły się o 20 proc. taniej od innych ras, jak wykazywał Związek Kontrolni Obór, do którego ta obora należała.

Tylko przez amejcijną i wytrwałą pracę możemy podnieść hodowli i rolnictwa, lecz jak już zaznaczyłem musimy się łączyć w organizacje jak Związki Hodowców, które mają na celu poprawę bydła rodzimego przez chów w czystości krwi, skierowany ku podniesieniu mleczności, ulepszeniu, powiększeniu kształtów, rozwinięciu zdolności opasowej i siły pociągowej z zachowaniem wysokiej zawartości tłuszczu w mleku i odporności na miejscowe choroby, następnie Towarzystwa Rolnicze, gdyż tam zrzeszając się, będziemy omawiali wszystkie sprawy rolnicze praktyczne i naukowe. Towarzystwa Rolnicze naderżają nas jak mamy gospodarować, by podnieść kulturę i osiągnąć jak największe korzyści. Podnosząc rolnictwo przyniesiemy pożytek nie tylko rolnikom ale i całemu krajowi.

P. Trampozyński.

Podziękowanie uchodźców.

Otrzymałem list od redakcji opatrzonej licznymi podpisami uchodźców z prośbą o zamieszczenie go na łamach dziennika. Prośbie tej najchętniej daliśmy zadość zapowiadając, iż sprawie przesilenia pomocy braciom naszym, powracającym do kraju zawsze służymy gorąco.

Niżej podpisani, uchodźcy zwracają się do szanownego p. red. „Dziennika Białostockiego”, składając mu w imieniu wszystkich serdecznie podziękowanie za podniesienie naszej niedoli na łamach

który stanowczo sprzeciwia się autonomii Wileńszczyzny i uważa, że Sejm w Wilnie po powzięciu uchwały weleńszoj winien się rozwiązać. Do dziś wyraźnie rysowały się te dwa stanowiska. Zaprawdę jednak dopiero dzień zebrań się Sejmu w Wilnie ujawnił ostatecznie programy poszczególnych grup. W każdym razie więcej dochodzą nas z Wilna wiadomości, że czynnikami decydującymi będzie stanowisko Rad Ładowych.

Dnia 11 stycznia Sejm (Ustawodawczy rozpoczął swe prace. Przygotowano do obrad nad projektem Ministerstwa Spraw Wojskowych o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Podobno zainteresowanie braciem było dość większe niżeli dobrą mową p. ministra Sosnowskiego. Powiadają, że z powodu pokoju, posłowie przyszli do przekonania, że już z tym wojskiem „moglibyśmy dać święty spokój”. W prasie sprawa ta również nie znalazła szerszego oddźwięku. Tylko Karjer Polski podniósł z całą powagą ciężkość i dowiec ministra Sosnowskiego.

B. S.

Warszawa, dnia 14 stycznia 1922 r.

prasy. Wiemy dobrze, iż wiele się zmieniło dzięki temu, iż „Dziennik Białostocki” o nas przypomni.

Znaleźli się też ludzie dobrej woli i wśród przedstawicieli władzy i w społeczeństwie. Chcemy też za pośrednictwem pańskiego pióra, które, jak przekonaliśmy się w każdej słusznej sprawie głos zabiera, złożyć naszą wdzięczność Szanownemu p. Staroście Rybołowiczowi i wielbionemu ks. dziekanowi Chłody za zorganizowanie dla uchodźców wieczornej wigilijnej w barakach naszych w dniu 24 grudnia r. 1921 i oświecenie nam, pierwszych po wielu latach, Świąt Bożego Narodzenia na ziemi Polskiej.

Sterani po długiej tatrach na ziemi obcej wracamy do Swojej Matki — Ojczyzny, wyniszczeni, obdarci głodni. Pół zdrowia i cały dobytek nasz pożarła bolszewja. Wróciła nas polowa, reszta kośćmi swoimi usiała ziemię ro-

syjskie.

Przybyliśmy w nadziei, że rodacy nas nie odrzucą, że w wielkiej polskiej rodzinie i dla nas znajdzie się kawałek chleba i kielich wody do pracy dla dobra Polski obok Was stanemy.

Był p. redaktor a nas i wolał w sercu nasze wiarę, że społeczeństwo przypomni sobie o nas, i stało się tak. Prosimy niech pan i na przyszłość o nas pamięta do nas zgląda.

Pierwszą pomoc nam okazali p. Starosta i ks. dziekan.

Życie długie lata, niech Wam Bóg szczęśliwym Wasze dni przepięta.

Dziękuję Wam składając uchodźcy z Białorusi i Ukrainy sowieckiej z Petersburgskiej, Moskiewskiej, Samarskiej, Tomskiej gubernji i t. d.

U o h o d z e y.
(Następują podpisy)

O sprawie Lisowskiego i Kuczyńskiego.

W sprawie zamordowanych Lisowskiego i Kuczyńskiego otrzymaliśmy z Oddziału II Korpusu III pismo treści następującej:

Opiętnając się na przepisach prawnych, proszę o umieszczenie następującego sprawozdania:

W Nr 221 „Dziennika Białostockiego” z dnia 2 X 21 r. pojawił się artykuł pod tytułem „Straszne ale prawdziwe”, traktujący o tajemniczym zniknięciu arcyżołnierza przez Żandarmerję Wojskową Józefa Kuczyńskiego. Artykuł ten, oparty na jednostronnym i nie obciążającym całością sprawy, źródło, zarzucił Władzom Wojskowym niedostateczną energię w zajęciu się wyświadczeniem sprawy, o naszej obywatelskiej, a więc i tolerancji zbrodni.

W szeregach jednak rzeczą się przedstawia następująco:

21 X. 1921 r. Dowództwo 2 Armji, jako w tej sprawie kompetentne do odpowiednich zarządzeń otrzymało (poraz pierwszy) tekst zeznania, złożonego w Okręgowym Związku Kółek Rolniczych w Augustowie przez starszego żegnionego — Józefa Kuczyńskiego — Józefa Kuczyńskiego.

25 X. 21 r. wyjechał już specjalnie upoważniony Oficer Żandarmerji, celem przeprowadzenia dochodzenia w zainteresowanych oddziałach wojskowych.

Dochodzenia, przeprowadzone przez wydelegowanego oficera Żandarmerji, wykazały przy oparciu się na wszechstronnym materiale protokołowym i dokumentalnym następujący stan rzeczy:

W marcu 1921 r. miał istotnie miejsce incydent pomiędzy Żandarmem Głazem z post. w Wileńskim. Incydent miał jako to achembienie się Lisowskiego od obywatelskiej służby wartowniczej, której egzekwowaniem od mieszkańców wsi zajmował się na prośbę szlufy w tamtejszy Postronak Żandarmerji Wojskowej. Istotnie w momencie sorczek Żandarm Głazer pociągony uderzył s. p. Lisowskiego w twarz, za co został odpowiedzialny saramo akarany. Uderzenie to jednak nie mogło się stać przyczyną śmierci Lisowskiego. Faktycznie też nie było. Dopiero bowiem w końcu maja 1921 r. s. p. Lisowski zachorował na tyfus płamisty i przez lokalne organy służby zdrowia wywieziony do szpitala epidemiologicznego w Grodnie, tamże zmarł. Przyczyną śmierci ustalono w aktach szpitala epidemiologicznego — tyfus płamisty.

Nie można zatem zupełnie wiązać sprawy Lisowskiego ze sprawą Kuczyńskiego, który nie miał nawet podstaw do podjęcia w jakiegokolwiek akcji przeciw Żandarmom, których rzekomo brutalne postępowanie z Lisowskim miało się stać przyczyną jego śmierci. Kuczyński też w

sprawie Lisowskiego nie był zaangażowany.

Odnosząc do wiązania sprawy Lisowskiego ze sprawą Kuczyńskiego, oraz zarzutów pod adresem Żandarmów, jakoby stali się oni przyczyną śmierci Lisowskiego, siostra Kuczyńskiego cesa w protokołarnym zeznaniu na całej linii swe poprzednie oświadczenie, czynione w zeznaniach w Zarządzie Kółek Rolniczych w Augustowie, twierdząc, że była mylnie poinformowana.

Motyw więc jakiegokolwiek obawy ze strony Żandarmów, by Kuczyński mógł zdemaskować ich rzekomą zbrodnię, jako nie mający nawet podstaw, odpada. Wykluczona zatem jest również choć Żandarmów nieszkodliwie, na Kuczyńskiego per fas et nefas.

Afera Kuczyńskiego w świetle pierwszego dochodzenia, przeprowadzonego z inicjatywy Dowództwa 2 Armji przedstawia się następująco:

22 VII. 21 r. w rejonie st. kontrolnej „Sopoćknie” został aresztowany Józef Kuczyński przez tam. Żandarmów, pełniących służbę na kordonie, pod zarzutem nielegalnego przekroczenia linii demarkacyjnej pasa neutralnego. Brzawniejsze najwyższemu w kilka godzin po aresztowaniu, Kuczyński został przekazany przez Żandarmerję Dowództwu Stacji Kontrolnej w Sopoćknie (instytucja, nie mająca nig. wspólnego z Żandarmerją), skąd tego samego dnia pod eskortą szeregowego (nie Żandarma) ze Stacji Kontrolnej został odesłany do dyspozycji i decyzji Dowództwa Odcinka Kordonowego w Grodnie.

23 VII. 21 r. na skutek decyzji Dowództwa Odcinka Kordonowego w Grodnie został Kuczyński przekazany plutonowi Żandarmerji w Grodnie z poleceniem odstawienia go do Suwałk, gdyż tam się znajdował odpowiedni organ, rozpatrujący i decydujący o osądzie, nieprawie przekraczających linii demarkacyjnej, co do których nasuwały się jakieśkolwiek wątpliwości.

Pluton Żandarmerji w Grodnie odgrywał więc w stosunku do Kuczyńskiego tylko rolę stacji przesyłkowej, bynajmniej nie występując, jako organ śledczy, rozpatrujący jego sprawę. Zgodnie zeznania Żandarmów z plutonu jak i postronnych, którzy przy padkiem zresztą znajdowali się wówczas w przejeździe w plutonie w Grodnie stwierdzają, że o żadnym brutalnym wystąpieniu wówczas przed Kuczyńskim nie było mowy, a nawet być nie mogło, również ze zewnętrznego wyglądu Kuczyńskiego i zachowania nie można było wysnuć żadnego wniosku, że był on poprzednio pobity.

W plutonie Żandarmerji w Grodnie przesiedział Kuczyński

od wieczora 23 VII. 21 r. do rana 24 VII. 21 r. Z tego to czasu pochodzi ów jego tragiczny list do rodziny, napisany zresztą na papierze, dostatecznym, ma na jego żądanie przez Żandarmów, przeczytany następnie i wrzucony do skrzynki pocztowej na prośbę Kuczyńskiego przez Żandarmów, który Kuczyńskiego eskortował dalej, a który list ten uważał za nieszkodliwy.

24 VII. 21 r. rano wyszedł Kuczyński z plutonu Żandarmerji w Grodnie w towarzysztwie eskortującego go Żandarma w kleranku Łososny (na st. Kol.), skąd koleją ma iść do Suwałk. Żandarmowie, eskortujący Kuczyńskiego, powołano również pod opiekę, celem dostawienia do miejsca zamieszkania umysłowo chorego Witolda Zdanio. Żandarm, któremu powierzono tę funkcję, był bez broni, gdyż był on w Grodnie przelotnie, celem pobrania żywności dla swego posterunku. Wykorzystano zaś go, jako eskortę, licząc się z tem, że miał odjechać w tym samym kleranku co i Kuczyński i Zdanio. Żandarm bowiem jechał z do Filipowa i tam miał przekazać władzom cywilnym Zdanio, zaś Kuczyńskiego miał po drodze przekazać w Suwałkach.

W czasie pochodu w kleranku Łososny jeszcze w obrębie Grodna umysłowo chory Zdanio wszczął awanturę, której zażegnanie zaobserwowało eskortujące go Żandarma, co wykorzystał Kuczyński i zbiegł. Eskortujący Żandarm bojąc się odpowiedzialności za aliczkę i powierzającego mu wzięcia po przeglądnięciu poprzednich w jego sprawie i widząc, że nie ma co do Kuczyńskiego żadnych poważniejszych zarzutów aliczkę jego zataił, licząc na to, że nikt o wzięciu nie za-interpeluje zwłaszcza, że on sam t. j. Żandarm wyszedł z pod kontroli władzy wysyłającej wzięcia, gdyż jechał do oddalonego swego stałego miejsca pobytu. Nig więc dziwnego, że nieświadomie aliczkę Kuczyńskiego Władze Wojskowe na pierwsze interpelacje Kuczyńskiej podały jej informacje, co do których się za-wiodła, co zaś postąpiło jej jako motyw do imputowania zbiegł w informatorom. Kiedy jednak interpelacje Kuczyńskiej ponowiły się, zainteresowane oddziały Władze Wojskowe, a więc D. O. K. Grodna i Dowództwo Oddziału Żandarmerji wdrożyły dochodzenie, które ujawniło aliczkę Kuczyńskiego. Sprawę Żandarma eskortującego Kuczyńskiego oddano Sądowi Polowemu, który skazał winnego na karę więzienia, za Kuczyńskim rozpoczęło poszukiwania, które wówczas nie daly rezultatu, co stało się podstawą przypuszczenia, że zbiegł on do Litwy Kowieńskiej. Cała ta akcja była samorządnie podjęta bezpośrednio przez zainteresowane oddziały wojskowe, uprzedziła ona akcję podjętą przez Dowództwo 2 Armji tak dalece, że oficer wydelegowany do przeprowadzenia dochodzeń z ramienia Dowództwa 2 Armji przyjechał już po wydaniu wyroku na Żandarm winnego aliczkę Kuczyńskiego i ślepowładomienia o niej natychmiast kompetentnych władz. Wyrok bowiem zdatni już 21 X 21 r. (po długim okresie dochodzeń poczynionych z górą miesiąc przed pojawieniem się notatki w Dzienniku Białostockim).

Tak się przedstawia rezultat pierwszego dochodzenia przez Dowództwo 2 Armji, podjętego w sprawie Kuczyńskiego.

Sprawa zdawałaby się być wy-czerpana.

21 XI. 21 r. otrzymało Dowództwo 2 Armji protokół zeznań złożonych przez Józefa Kuczyńskiego w dniu 18 XI 21 r. w Wydziale II Sztabu D. O. Gen. Białostok.

Protokół ten opiewa, że Kuczyńska natrafiła na ślad swego brata, którego rozpoznano w znajczonym dnia 26 VII. 21 r. pod Grodnem trapić powieszonego mężczyzny. Według zeznania Kuczyńskiej, interpelowany przez nią wywiadowca Policji Państwowej Zawinowski, który przeprowadził

Bal dla dzieci na rzecz Har-
czarek Drużyny Pożarnej w
Salonach Hotelu Rytza pod ka-
żdym względem zapowiadają się im-
ponująco.

Lista uczestników już od trzech
dni została zamknięta.

Celem zbiórek nieporozu-
mień podejść do wiadomości
ogółu, że w dniu dzisiejszym re-
stauracja Hotelu Rytza czynna
będzie tylko w zwykłej porze o-
biadowej kolacje nie będą wyda-
wane, gości hotelowi zostaną
obsłużeni w sąmowianych nami-
nach. Ze względu na ograniczoną
dość uczestników, karty wstępu
przy wejściu nie będą sprzedawane.

m. Bez dowodów. Zatrzymano
12 b. m. Abrama Alkosa, nie
posiadającego dowodów osobi-
stych.

Kalosz w kooperatywach.
(m) W kooperatywach tutejszych
pojawiły się ostatnio kalosze, za
które jednak żąda się więcej, niż
w sklepach.

Jak to tłumaczyć?

m. Kasy pożyczkowe. W Białym-
stoku odbywa się obecnie kon-
ferencja przedstawicieli miaste-
czek powiatu, gdzie się znajdują
kasy pożyczkowe dla ludności.

Na konferencję tę przybył Dy-
rektor Wydziału Oświaty z Mi-
n. I.D.C. i Dyrektor p. Frajnt.

Na porządku obrad:
Legalizacja i organizacja cen
tłach kas.

m. Za łapówkę. Dnia 15 b.m.
w IV Komisariacie P.P. spisano
protokół na Sąd Brydzą, zam.
przy ul. Bankowej 9 za wrze-
cie 300 mk. łapówki posteranko-
wemu p.p. Czyżlińskiemu.

m. Usiłowanie samobójstwa.
Dnia 15 b.m. rzuciła się w celu
samobójstwa N. P. Kossakowa
pod koła parowozu, manewrują-
cego na stacji Białystok.

Na szczęście maszyna dro-
gą Stanisława w porę jeszcze za-
awaryjnie zatrzymał i zatrzymał lo-
komotywy.

Kossakowa chciała popełnić
samobójstwo z powodu otrzyma-
nego nakazu powrotu do Rosji.

m. Niezłoty wypadek.
Dnia 11 b.m. o godz. 8 wieczór
Mikołaj Łukasiewicz, z Michałowa,
wkładając nieśladomostkę po-
łożył do pięty znaleziony zapal-
nik od ręcznego granatu, który
eksplozował.

Łukasiewicz został ranny w
rękę i brzuch. Rannego odesłano
do szpitala miejscowego.

m. Kradzież wędlin. Zeskie-
pa przy ul. Grunwaldzkiej 7 skra-
dziono wędlin, wartości 150 000
marok.

m. Kradzież węgla. Dnia 13
b. m. popełniono kradzież węgla
na stacji Białystok. Zatrzymano
Antonia Piczarskiego, jako
podejrzanego o kradzież.

m. Kradzież płótna. U Lejby
Sachodolskiego, w sklepie skra-
dziono 20 krawędzi płótna wartości
20.000 mk.

m. Upięty i okradziony w
wagonie. Obywatel miejscowy
Karpowicz opowiada fakt nastę-
pujący:

Oczekując w drodze z Grajewo
do Białegostoku p. K. poznał
się w wagonie z eleganckim ubra-
nym młodzieńcem, który przed-
stawił się jako syn kaptura gra-
jewskiego Grahmana.

W trakcie rozmowy jego mo-
dę porównał p. K. cygarom. Po
wypaleniu cygara p. K. usnął i
obudził się dopiero na st. Biały-
stok — tu zauważył brak war-
tostowej walizki swojej. Jego-
mość więc natychmiast się oze-
wiał. Pociąg p. K. jednak nie
skradziony, gdyż arwał on je
w szlacheńskim pociągu.

Kradzież w pociągu. (m) U-
dajacemu się do Grajewo Stani-
sławowi Proczkowskemu skra-
dziono portfel, zawierający ble-
tynę, artykuły spożywcze oraz 17
tys. mk. w gotówce.

— W pociągu idącym z War-
szawy do Białegostoku skradzio-
no karton Szneiderów walizkę
z różnymi przedmiotami ogólnej
wartości 20 tys. mk.

Komisja dla zbadania sto- sunków i gospodarki Pod- dyrekcji Białostockiej P. K. P.

Sejmowa Komisja rolnicza
przybyła do Białegostoku w nie-
działę wieczorem pociągiem kur-
jerskim. W ciągu dnia wczoraj-
szego Komisja na czele której
stoi niestrudzony działacz Sej-
mowy, poseł Stanisław Hellich,
zawiedła Depo Kolejowe w celu
wyświetlenia nieludnej gospodarki
Poddyr. Biał. P.K.P. dzięki
której zamrożono 4 parowozy i
z duplikatów. Następnie prze-
słuchano kolejarzy, pokrzywdzo-
nych w ten lub inny sposób przez
Poddyrkeję.

Komisja bada również stosun-
ki panujące w tutejszej Poddyr-
ceji Kol., które jaknajbardziej
złożyły się pod rządami p. dyr.
Berezyńskiego. Atmosfera pro-
tekcji, faworyzowania masoch-
stów denuncjacji wzajem-
nych jako się rozpanoszyła
wszczelnianie musi mieć swój
kres.

Jak dowiadujemy się Komisja
w ciągu całego dnia dzisiejszego
przyjmuje wszystkich kolejarzy,
jak również asanctych z kolei,
którzy mogą podać jakikolwiek
szczegóły, dotyczące gospodarki
i stosunków, panujących na ke-
lei.

Zwracamy uwagę kolejarzy, iż
zaczynając swoje składowe mogą
całą otwartością, gdyż bynajmniej
nie odbije się to na ich służbie i
pracy.

Komisja przyjmuje w szczegól-
ności A. S. na st. Białystok osobowy
(kolo mosta pieszego). Wskazał
wagon kolejarze stacyjni, którzy,
jak nas nas informacja, mają in-
strukcję przepuszczenia wszystkich,
udających się do Komisji na pe-
roz.

Zdemobilizowany.

Blady, bo płuca żre mu gruźlica
Z obłądnym wzrokiem, cichy, nie-
[śmieły,

Przyosłodziwszy w uśmiech swe
[lica —

Zgłosił się do mnie czelczyzna
[mały,

Gnąc się w ukłonach, słowne ty-
[rady

Roztoczył, biegle władając mo-
[wa.

I smutnie trzęsąc szablą głową,
Pytał: „czy niema jakiej posa-
[dy?...“

Mam uniwersytet — dwa [doktora-
[ty,

Zdrowie starałem na froncie.
Dziś wraz z rodziną, sprzedawszy
[graty,

Anieśdka się w ciasnym i brudnym
[kacie...

Zona mi chora, dzieci [mam tro-
[ja,

Napróżno szukam kawałka chle-
[ba...

O głos tych biednych się niepo-
[koję...

Pracę mi gwałtem znaleźć potrze-
[ba,

— Znikąd pomocy i znikąd ra-
[dy,

Obszedłem wszystkie już komite-
[ty,

Lecz nie zyskałem tam nic, niesta-
[ty...

— Czy niema dla mnie jakiej po-
[sady?...“

W twarz mu spojrziałem i [ozwa-
[łem

I żal mój wstrząsnął i ból okrut-
[ny,

Ze tych, co boje toczyli krowa-
[Dziś los spotyka tak bardzo smut-
[ny,

Lecz cóż mi miałem poradzić w
[nędzy?...“

Mimo skromnego bardzo budżetu,
Ze wstydem dałem trochę pieniędzy
[dzy,

I... iść radziłam do... komitetu...
Es.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku
obwieszcza, że do Rejestru
Handlowego, działu A. zostały
wcielone następujące firmy:

W dniu 29 grudnia 1921 r.
Pod № 1347. — Firma: „Sz. Po-
recki i G. Gwiliński — spółka fir-
mowa” — Przedmiot — wyroby skór-
ne. — Siedziba — Białystok, alia Jar-
owiecka № 9. — Egzystuje od roku
1888. — Wspólnikami są: 1. Szmał
Porecki — przy alii Jarowieckiej,
№ 44, 2. Nachman Gwiliński —
Sienkiewicza, № 38 i 3) Izak Po-
recki — Warszawsko, № 27 w Białym-
stoku zamieszkał. — Zarząd i
przewodzenie spółki, należy do
wszystkich wspólników. — Wszelkie
zobowiązania w imieniu spółki, a-
mowy, weksle, cacje na wekslach
i inne dokumenty również i peł-
nomocnictwa opowiadające la-
mowy do prowadzenia handlo-
wych, sądowych i innych spraw
spółki w tej sprawie do czynienia,
ceści na wekslach do „przed-
stawienia weksli do dyskonta w
instytucjach handlowych nie wy-
cożaj Banku Peństwa i a osób
prywatnych, do odbierania weksli
z powrotem lub otrzymywania
pieniędzy z instytucji bankowych
i od osób prywatnych winny być
podpisane pod stemplem firmy
obowiązkowo przez dwóch wspólni-
ków z brzwarkowym adzila-
lem w liście dwóch: Nachmana
Gwilińskiego. — Dokumenty w tym
porządku podpisywane mają moc
obowiązującą dla wszystkich wspólni-
ków w tym samym porządku
dokonywane zostają kapitału i prze-
dów maszyn i produktów. — Przed-
siębiorstwo jest spółką firmową
zawartą dnia 24 maja 1911 r. na
czas nieograniczony.

W dn. 30 grudnia 1921 r.
Pod № 1348. — Firma przed-
siębiorstwa: „Dom Handlowy Ka-
han i Agartia — spółka firmowa” —
Przedmiot — sprzedaż manufak-
tury. — Siedziba — Białystok: alia
Lipowa, № 33. — Egzystuje od ro-
ku 1909. — Wspólnikami są: 1) Mo-
żesz Kohan, zamieszkały w Białym-
stoku, przy ul. Lipowej, № 33
i 2) Izak Agartia — przy alii Li-
powej, № 33 — każdy ze wspólni-
ków ma prawo podpisywać w imie-
nie firmy wszelkie akta, pa-
piery handlowe, korespondencje,
weksle i zobowiązania, czeki, prze-
kazy, jak również oddzielnie peł-
nomocnictwa występowe w są-
dach, odbierać z urzędów państ-
wowych, komunalnych i innych
instytucji należne firmie kwoty
jak również kupować i sprzedawać
takowe, wogóle działać w imie-
nie firmy według uznania. —
Przedsiębiorstwo jest spółką fir-
mową, zawartą dnia 2 lutego ro-
ku 1920 na czas nieograniczony.

Pod № 1349. — Firma: „S. So-
kolski i Z. Haltern — Fabryka suk-
na i kolder w Białymstoku — spółka
firmowa. — Przedmiot — wyroby
oraz sprzedaż sukna i kolder. —
Siedziba — Białystok, alia Kapie-
cka, № 44. — Egzystuje od czerwca
1921 roku. — Wspólnikami są: Si-
mion Sokolski — zamieszkały w
Białymstoku przy alii Warszaw-
skiej, № 44 i Lejb Haltern, przy
alii Jarowieckiej, № 25. — Zarząd
i prowadzenie spółki należy do
obydwoh wspólników, którzy re-
prezentują takową na zewnątrz. —
Wszelkie zobowiązania w imieniu
spółki, amowy, weksle, indosy czeki
pełnomocnictwa, rachunki pod-
pisane będą pod stemplem fir-
my przez każdego wspólnika sa-
modzielnie lub przez ich pełno-
mocnika. — Wszelkie koresponden-
cje, tak zwyczajną jak liwertowa-
niową, komercyjną, otrzymywane
i kwaterne może każdy ze
wspólników samodzielnie. —
Przedsiębiorstwo jest spółką fir-
mową zawartą dnia 10 grudnia
1921 r. na czas nieograniczony.

POPIERAJMY PRZEMYŚL POLSKI.

INFORMATOR

Przegląd handlowy
m. wojew. Białegostoku.

Rękawiczki, obuwie iskrory.
Pracownia wykwalifikowanych ręk-
awiczek p. I. Zygmunt Schiele w
Warszawie, Grzybowska 60 — Mart
i detel.

Szwabo Samitowski, Lipowa 16.
Magazyn obuwia. Ceny niższe od
10—30 proc.

Białostocka Hurtownia Skór ul.
Kilińskiego Nr. 9. Poleca skóry po-
deszwalne, chromowe, towary ham-
burskie, glemzy, lakiery.

Apteki i Laboratoria.

Apteka Kuryckiego, Sienkiewicza
84. Cytronerwin — Kuryckiego naj-
lepszy środek od bólu głowy.

Analizy medyczne (mocz i t. d.)
Technika i elektryczność.

R. Godycki-Cwirko i S-ka, Od-
dział Białystok, Rynek Kościuszki
№ 15, polecają po cenach fabrycz-
nych: lampki elektryczne, silniki,
maszyny, pompy, armature, blache
mosiężną i miedzianą, okucia do
drzwi i okien, materiały budowlane.

Domy Handlowe.

Dom Handlowy Bronisław Per-
łowski ul. Lipowa Nr. 6, I piętro.
Poleca po cenach konkurencyj-
nych manufaktury, wszelkie arty-
kuły spożywczo-kolonjalne. Naczy-
nia kuchenne, żelazne emaljowa-
ne, obuwie męskie, damskie, dzie-
cinne. Skóry podszewiane miękkie.
Wielki wybór wyrobów szklanych.
Hurt — Detal.

Dom handlowy Mieczysław Za-
gajski. Oddział w Białymstoku,
Kolejowa 20. Tel. 296, poleca koks
Górnolaski, Zabrze, brykiety w-
głowe, wapno Kieleckie, cement,
gips, papę dachową, oraz wszel-
kie materiały budowlane.

Największy wybór i najtańsze
ceny sukna i manufaktury M. Ko-
walski, Rynek Kościuszki 32 p. I
Telef. 178.

Chrześcijański Dom Handlowy
Komlowsy „ROZWÓJ”, Sienkie-
wicz 2, I piętro, tel. 198. Posiada
na składzie: wódki, wino, likiery,
oraz mączkę cukrową, sól, sery
szwajcarskie i wiele innych towarów
poświadczone cenach niższych.

Wyroby żelazne.

T. St. bodzki i Bw. Arcuszew-
ski (dawn. J. Szapiro, firma egz.
od 1843 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4,
telef. 307. Żelazo, blacha, gwoź-
dzie i artykuły techn. — budowlane.
Uwaga! konomya drzewa o po-
łowe: piece przenośne, kuchenne
i okragle. Ceny przystępne.

„Ostrówek”. Łochów. Odlew-
ni żelaza i fabryka maszyn. Dział
maszyn i narzędzi rolniczych. Je-
neralny przedstawiciel na obwód
Białostocki p. Julian Lemberg
Skład i kantor: Sienkiewicza 34
(u T-wa Hanzapol).

Krawcy.

Pierwszorządna chrześcijańska pra-
cownia ubrania wojskowego i cy-
wilnego cechowanego majstra Mi-
chała Malinowskiego. Przyjmuje
obstalunki na płaszczki i frence-
wojskowe, oraz palta, kostiumy
futra, surduty, smokingi, cywilne i
bekieszki z materiałów własnych i
pp. klientów, za wykwalifikowane i su-
miennie wykonanie robót wielki
złoty medal, Warszawa 1910 r. i
krzyż honorowy. Ne-pol 1913 r.
Białystok, ul. Lipowa pod Puchal-
skiego (naprzeciwko Soboru). Ob-
stałki wykonywane są sumiennie
i punktualnie.

M. Kryształ krawiec męski, Sien-
kiewicza 3, wykonuje obstalunki
ze swoich, zagranicznych i krajo-
wych materiałów, według najnow-
szych fasonów. Wykonanie pier-
wszorządne.

Towarzystwa ubezpieczeń.

Towarzystwo Ubezpieczeń
„Omni” w Warszawie Sp.
akc. Reprezentacja generalna w
Białymstoku: ul. Jurowiecka 23,
t. l. 152. Ubezpieczenia: od ognia,
transportów, od kradzieży z wła-
maniem i od rabunków.

Nafta.

Towarzystwo Oleum Warszaw-
skie 4. Hurtownia Nafty w wolnym

rendiu, Świec, Parafiny, Benzyna
czysta, Olej, Smarów oraz TOVOTE
Kooperatywy, hurtowni.

Hurtownia Chrześcijańska
Zrzeszenia Kupców, ul. War-
szawska 3. Wielki wybór towarów
kolonialnych.

Spółdzielnia Rolniczo-handlowa
na wojew. Białostockie, ul. Pał-
cowa 2, tel. 130. Zboże, masłona,
maszyny, narzędzia rolnicze, me-
tale, wyr. żelazne, mat. budowlane,
art. spożywcze.

Fotograficzne zakłady.

Zakład fotograficzny B. Ło-
nicki, Sienkiewicza 28, w podwa-
rzu Starostwa, zawiadamia W. P.
Soltysów, Wójtów Pow. białost.
2 b. m. otrzymał zezwolenie od
Starostwa białostockiego na przy-
mowanie zamówień na fotografie
do dowodów osobistych.

Biura transportowe.

„Polbal” Polsko-Baltyckie T-w
Handlowe i Transportowe Od-
dział w Białymstoku, ul. Sienkie-
wicz 8, tel. 202. Transportowa-
nie ładunków morzem i lądem,
finansowanie operacji handlo-
wych, zaliczek pod transporty in-
kase, akceptacje. Składy główne
przy ul. S. Rocha 6 pomocnicze
Sienkiewicza 5 i Nowy-Swiat 6.

Hanzaol — Powszechni. Tow-
zystwo Transportów i Ze Spug.
z ogr. odp. Oddział w Białym-
stoku, ul. Sienkiewicza 34. Tel. 211.

Curky, czekolada, marmel-
lada.

Kisielnica” w z. Łomżyńskiej
Fabryka cukrów, czekolady,
marmelady i przetworów owoc-
wych. Przedstawicielstwo na Biał-
ystok ul. Kilińskiego № 8. M. Ma-
jewski.

Galanteria i mody.

W. Mioduszewski Kościuszki, 3
poleca suknie, palta, bieliznę i
różną galanterię.
Niższa 50 proc.

„Emilia”, pracownia sukien przy
ul. Warszawskiej № 30, m. 3.
Magazyn damskich ubrań A.
Kotkowskiej, ul. Rynek Kościusz-
ki № 3. Poleca suknie, palta,
bluzki, spodnice, fartuchy.

Księgarnie.

Księgarnia „Sw. Kazimierza”,
Rynek Kościuszki 9. Podręczniki,
działa naukowe i literackie, mapy.
Księgarnia Nanczyńska S-ka
z o. o. ul. Sienkiewicza 21. Poleca
Podręczniki, dzieła naukowe lite-
rackie, społeczne, techniczne, rol-
niczne, muzyczne, papier, zeszyty
przyb. i mat. pism. księgi bu-
chalter, i t. d. Hurt. detal.

Materiały piśmienne.

G. Gersuni, ul. Bazarowa 28. Skład
papieru i mater. piśmianych.

Wina wódki.

Jakób Lifszyc. Wina owocowe
Skład wina i wódek, Rynek Kości-
uszki № 11.

Józef Łukaszewski, Hurtowy
skład: wino, wódki i likierów. Róg
Gieldowej, ul. Żydowska 13.
M. Grudski Rynek Kościuszki 33
Skład hurtowy: Sienkiewicza 7 w
podwórzu. Wina, wódki i likiery
Poznańskie i krajowe oraz winna
wódka i wina starej, znakomitej
Firma N. L. Szustowa.

Ryby.

Związek Producentów Ryb, Od-
dział w Białymstoku, Biura ul.
Kilińskiego № 8. Hurtowa i deta-
liczna sprzedaż ryb żywych i śnie-
tych, morskich wędzonych i t. p.
Sprzedaż na Rynku Rybnym i w
magazynie przy ul. Podleśnej № 2.

Restauracje.

Restauracja „Ryo” w hotelu
„Ryc”, poleca na święta wina i
wódki. Flaki w niedzielę i czwart-
ki. Codzienne koncerty trio.

Osadnictwo.

Towarzystwo Osadniczo Par-
celacyjne „T. spar” w Warsza-
wie Sp. z ogr. odp. Przedstawi-
ciel w Białymstoku Julian Jak-
ubowski ulica Lipowa Hotel Palas.

Bal dzisiejszy na rzecz Harcerkiej Drużyny Pożarnej w Salonych Hotelu Rytza pod każdym względem zapowiada się imponująco.

Lista uczestników już od trzech dni została zamknięta.

Celem ankietacji nieporozumienia podaje się do wiadomości ogółu, że w dniu dzisiejszym restauracja Hotelu Rytza czynna będzie tylko w zwykłej porze obiadowej kolacje nie będą wydawane, goście hotelowi zostaną objęci w najomniejszych warunkach. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, karty wstępu przy wejściu nie będą sprzedawane.

W. Bez dowodów. Zatrzymano 12 b. m. Abroma Alkona, nie posiadającego dowodów osobistych.

Kasosze w kooperatywach. (m) W kooperatywach tatarskich pojawiły się ostatnio kasosze, za które jednak żąda się więcej, niż w sklepach.

Jak to tłumaczyć?

m. Kasy pożyczkowe w Białymstoku odbywa się obecnie konferencja przedstawicieli miasteczek powiatu, gdzie się znajdują kasy pożyczkowe dla ludności.

Na konferencję to przybył Dyrektor Wydziału Odpowiedzi z Miast I.D.C. i Dyrektor p. Frajnt.

Na porządku obrad: Legalizacja i organizacja cmentarza.

m. Za łapówkę. Dnia 13 b.m. w IV Komisariacie P.P. spisano protokół na Sąd Brydowski, zam. przy ul. Bankowej 9 za wzięcie 300 mk. łapówki posterankowemu p.p. Czyczalskiemu.

m. Usiłowanie samobójstwa. Dnia 13 b.m. rzuciła się w cieło samobójczy N. P. Kossakowa pod koła parowozu, manewrującego na stacji Białystok.

Na szczęście maszynista drożek Stanisław w porę jeszcze zauważył desperatkę i zatrzymał lokomotywę.

Kossakowa chciała popełnić samobójstwo z powodu strzymania nega narkotyków do Rosji.

m. Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 11 b.m. o godz. 8 wieczór Mikołaj Łukasiewicz, z Michałowa, wskutek nieuwagi poślizgnął się po schodach i spadł z wysokości 2 metrów, co spowodowało złamanie ręki i złamanie nogi.

Łukasiewicz został ranny w rękę i brzuch. Rannego odesłano do szpitala miejscowego.

m. Kradzież wędlin. Zeskłapa przy ul. Grunwaldzkiej 7 skradziono wędlin, wartości 150 000 marek.

m. Kradzież węgla. Dnia 13 b.m. popełniono kradzież węgla na stacji Białystok. Zatrzymano Antoniego Piszarowskiego, jako podejrzanego o kradzież.

m. Kradzież płótna. U Lejby Sachodolskiego, w sklepie skradziono 20 arszynów płótna wartości 20 000 mk.

m. Upięty i okradziony w wagonie. Obywatel miejscowy Korpolewski opowiada fakt następujący:

Oczegół w drodze z Grajewa do Białegostoku p. K. poznał się w wagonie z eleganckim szlachcym, który przedstawił się jako syn kapłana grajeńskiego Gramana.

W trakcie rozmowy jego mowa była pochwalna p. K. cygarom. Po wypaleniu cygara p. K. usnął i obudził się dopiero na st. Białystok — i tu zauważył brak wartościowych walizki swojej. Jego mowa była pełna smutku i rozpaczy. P. K. jednak nie skradziono, gdyż schował on je w kieszeni płaszcza.

Kradzież w pościegu. (m) Udał się do Grajewa Stanisław Mroczkowski skradziono portfel, zawierający pieniądze, artykuły spożywcze oraz 17 tys. mk. w gotówce.

W pościegu idącym z Warszawy do Białegostoku skradziono kaskowi Szejderewi walizkę z różnymi przedmiotami ogólnej wartości 20 tys. mk.

Komisja dla zbadania stosunków i gospodarki Poddyrekcji Białostockiej P. K. P.

Sejmowa Komisja rewizyjna przybyła do Białegostoku w niedzielę wieczorem pojeździe kurierskim. W ciągu dnia wieczorowej Komisja na czele której stoi nieustraszonego działacza Sejmowego, poseł Stanisław Hellich, zwiedzała Depo Kolejowe w celu wysłuchania nielicznej gospodarki Poddyr. Biał. P.K.P. dzięki której zamrożono 4 parowozy i 7 duplikatów. Następnie przelazli kolejarzy, pokrzywdzonych w ten lub inny sposób przez Poddyrekcję.

Komisja bada również stosunki panujące w tutejszej Poddyrekcji Kolejowej, które jakkolwiek atakowały się pod rządami p. dyr. Barczyńskiego. Atmosfera protekcji, faworyzowania macochi szlachetstwa denuncjacji wzajemnych jaka się rozpanoszyła w szeregach musi mieć swój kres.

Jak dowiadujemy się komisja w ciągu całego dnia dzisiejszego przyjmuje wszystkich kolejarzy, jak również asanctych z kolei, którzy mogą podać jakikolwiek szczegół, dotyczący gospodarki i stosunków, panujących na kolei.

Zwracamy uwagę kolejarzy, iż zeznania swoje składane mogą w całości otwartością, gdyż bynajmniej nie odbije się to na ich służbie i pracy.

Komisja przyjmuje w wagonie S. A. S. na st. Białystok osobowy (koło mostu pieszego). Wskazują wagon kolejarze stacyjni, którzy, jak nas nas informują, mają instrukcję przepuszczenia wszystkich, udających się do komisji na peron.

Zdemobilizowany.

Blady, bo płuca tra mu gruźlica

Z obłądnym wzrokiem, cichy, nie

Przyozdobiwszy w uśmiech swe

Zgłosił się do mnie czeczyna

Ginęę się w ukłonach, słowne ty

Roztoczył, białe władając mo

I smutnie trzęsąc szablą głową,

Pytał: „czy niema jakiej posa

Mam uniwersytet — dwa doktora

Zdrowie starałam na froncie.

Dziś wraz z rodziną, sprzedawczy

Gnieżdża się w ciasnym i brudnym

Zona mi chora, dzieci mam tro

Napróżno szukam kawałka chle

O kłos tych biednych się niepo

Pracę mi gwałtem znaleźć potrze

— Znikąd pomocy i znikąd ra

Obszedłem wszystkie już komite

Lecz nie zyskałem tam nic, nicsto

— Czy niema dla mnie jakiej po

W twarz mu spojrzalem i oczy

I kal mna wstrząsnął i bol okrut

Ze tych, co boje toczyli krowa

Dziś los spotyka tak bardzo smut

Lecz coś mu miałem poradzić w

Mimo skromnego bardzo budżetu

Ze wstydem dałam trochę pieni

... iść radziłam do... komitetu...

Es.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, że do Rejestru Handlowego, działu A. zostały wciągnięte następujące firmy:

W dniu 29 grudnia 1921 r.

Pod № 1347. — Firma: Sz. Porrecki i G. Gwieński — spółka firmowa — Przedmiot — wyrób soku.

— Siedziba — Białystok, ulica Jarowiecka № 9. — Egzystuje od roku 1888. — Wspólnikami są: 1) Szmaj Porrecki — przy ulicy Warszawskiej, № 44, 2) Nachman Gwieński — Sienkiewicza, № 38 i 3) Izak Porrecki — Warszawska, № 27 w Białymstoku zamieszkał. — Zarząd i prowadzenie spółki, należy do wszystkich wspólników. — Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, umowy, weksle, oświadczenia i inne dokumenty również i pełnomocnictwa opowiadające imię firmy do prowadzenia handlowych, sądowych i innych spraw spółki w tej dziedzinie do czynienia, cesji na wekslach do przedstawienia weksli do dyskonta w instytucjach handlowych nie wymaga Banku Państwa i w osobę prywatnych, do odbierania weksli z powrotem lub otrzymywania pieniędzy z instytucji bankowych i od osób prywatnych winny być podpisane pod stemplem firmy obowiązkowo przez dwóch wspólników z brzmieniem: „działem w imieniu dwóch: Nachmana Gwieńskiego. — Dokumenty w tym porządku podpisywane mają moc obowiązującą dla wszystkich wspólników w tym samym porządku dokonywane zostają także i sprzedaż maszyn i produktów. — Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawartą dnia 24 maja 1911 r. na czas nieograniczony.

W dn. 30 grudnia 1921 r.

Pod № 1348. — Firma przedsiębiorstwa: „Dom Handlowy Kahan i Agartia — spółka firmowa” — Przedmiot — sprzedaż manufaktur. — Siedziba — Białystok: ulica Lipowa, № 33. — Egzystuje od roku 1909. — Wspólnikami są: 1) Mojżesz Kahan, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Lipowej, № 33 i 2) Izak Agartia — przy ulicy Lipowej, № 33 — każdy ze wspólników ma prawo podpisywać w imieniu firmy wszelkie akta, papiery handlowe, korespondencje, weksle i zobowiązania, czeki, przelewy, jak również oddzielać pełnomocnictwa występowe w sądach, odbierać z urzędów państwowych, komunalnych i innych instytucji należne firmie kwoty jak również kapować i sprzedawać towary, wogóle działać w imieniu firmy według uznania. — Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia 2 lutego roku 1920 na czas nieograniczony.

Pod № 1349. — Firma: „S. Sokolski i Z. Halder” — Fabryka sakon i kolder w Białymstoku — spółka firmowa. — Przedmiot — wyrób oraz sprzedaż sakon i kolder. — Siedziba — Białystok, ulica Kapiecka, № 44. — Egzystuje od czerwca 1921 roku. — Wspólnikami są: Simeon Sokolski — zamieszkały w Białymstoku przy ulicy Warszawskiej, № 44 i Lejba Halder, przy ulicy Jarowieckiej, № 23. — Zarząd i prowadzenie spółki należy do obydwóch wspólników, którzy reprezentują taką samą zewnętrzną. — Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, umowy, weksle, indosy czeki pełnomocnictwa, rachunki podpisywane będą pod stemplem firmy przez każdego z wspólników samodzielnie lub przez ich pełnomocnika. — Wszelkie korespondencje, tak zwyczajną jak i wartościową przesyłki, towary ze stacji kolejowych, komórek pocztowych, otrzymywane i kłopoty może każdy ze wspólników samodzielnie. — Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawartą dnia 9 grudnia 1921 r. na czas nieograniczony.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

INFORMATOR

Przebieganie handlowe

m. wojew. Białegostoku.

Rękawiczki, obuwie iskóry.

Pracownia wykładowych rękawiczek p. i. Zygmunt Schiele w Warszawie, Grzybowska 60 — Hurt i detal.

Gzowo Samitowski, Lipowa 16. Magazyn obuwia. Ceny zniżone od 10—30 proc.

Białostocka Hurtownia Skór ul. Kilińskiego Nr. 9. Poleca skóry podeszwiane, chromowe, towar hamburski, glemzy, laktery.

Apteki i Laboratoria.

Apteka Kuryckiego, Sienkiewicza 34. Cytronerwin — Kuryckiego najlepszy środek od bólu głowy.

Analizy medyczne (mocz i t. d. Technika i elektryczność.

R. Godycki-Cwirko i S-ka, Oddział Białystok, Rynek Kościuszki 15, polecają po cenach fabrycznych: lampki elektryczne, silniki, maszyny, pompy, armatury, blachę mosiężną i miedzianą, okucia do drzwi i okien, materiały budowlane.

Dom Handlowy Bronisław Perlowski ul. Lipowa Nr. 6, I piętro. Poleca po cenach konkurencyjnych manufaktury, wszelkie artykuły spożywczo-kolonjalne. Naczynia kuchenne, żelazne emalowane, obuwie męskie, damskie, dziecinne. Skóry podeszwiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szklanych. Hurt — Detal.

Dom handlowy Mieczysław Zagajski. Oddział w Białymstoku, K. Lejowa 20. Tel. 296, poleca koks Górnośląski, Zabrze, Brykety węglowe, wapno Kieleckie, cement, gips, papę do chłowa, oraz wszelkie materiały budowlane.

Największy wybór i najtańsze ceny sukna i manufaktury M. Kowalski, Rynek Kościuszki 22 p. i. Telef. 178.

Chrześcijański Dom Handlowy Komisowy „ROZWÓJ”, Sienkiewicza 2, I piętro, tel. 198. Posiada na składzie: wódki, wino, likiery, oraz mączkę cukrową, sól, sery szwajcarskie i wiele innych towarów pościwających cenach zniżonych.

Wyroby żelazne.

T. Si. bodzki i Bw. Arciszewski (dawn. J. Szapiro, firma ogz. od 1843 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307. Żelazo, blacha, gwoździe i artykuły techn. — budowlane. Uwaga! konomja drzewa o polow: piece przenośne, kuchenne i okragle. Ceny przystępne.

„Ostrówek”. Łochów. Odlewain żelaza i fabryka maszyn. Dział maszyn i narzędzi rolniczych. Jeneralny przedstawiciel na obwop Białostocki p. Julian Lemberg Skład i kantor: Sienkiewicza 34 (u T-wa Hanzapoli).

Krawcy.

Pierwszorzedna chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego cechowanego majstra Michała Malinowskiego. Przyjmuje obstalunki na płaszcze i frencze wojskowe, oraz palta, kostiumy futra, surduty, smokingi, cywilne i bekiesze z materiałów własnych i pp. klientów, za wykłintne i sumienne wykonanie robot wielki złoty medal, Warszawa 1910 r. i krzyż honorowy, Neapol 1913 r. Białystok, ul. Lipowa dom Puchalskiego (naprzeciwko Soboru). Obstalunki wykonywują się sumiennie i punktualnie.

M. Kryształ, krawiec męski, Sienkiewicza 3, wykonuje obstalunki ze swoich, zagranicznych i krajowych materiałów, według najnowszych fasonów. Wykonanie pierwszorzedne.

Towarzystwo ubezpieczeń.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Omni” w Warszawie Sp. akc. Reprezentacja generalna w Białymstoku: ul. Jurowiecka 23, t. l. 152. Ubezpieczenia: od ognia, transportów, od kradzieży z włamaniem i od rabunków.

Nafta.

Towarzystwo Oleum Warszawskie 4. Hurtownia Nafty w wolnym

randlu, Świec, Parafiny, Benzyny, Olej, Smarów oraz TOYOTE Kooperatywy, hurtownie.

Hurtownia Chrześcijańska Zrzeszenia Kupeów, ul. Warszawska 5. Wielki wybór towarów kolonialnych.

Spółdzielnia Rolniczo-handlowa na wojew. Białostockiej, ul. Palcowa 2, tel. 130. Zboże, nasiona, maszyny, narzędzia rolnicze, metale, wyr. żelazne, mat. budowlane, art. spożywcze.

Fotograficzne zakłady.

Zakład fotograficzny B. Łożnicki, Sienkiewicza 28, w podwórzu Starostwa, zawiadania W. P. Sołtyś, Wójtów Pow. białost. 2 b. m. otrzymał pozwolenie od Starostwa białostockiego na przyjmowanie zamówień na fotografie do dowodów osobistych.

Biura transportowe.

„Polba” Polsko-Baltyckie T-wo Handlowe i Transportowe Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 3, tel. 202. Transportowanie ładunków morzem i lądem, finansowanie operacji handlowych, załadunek pod transporty lądowe, saskorące. Składy główne przy ul. S. Rocha 5 pomocnicze Sienkiewicza 5 i Nowy-Swiat 6.

Hanza, ol — Powszechni. Towarzystwo Transportów i Ze Spug. z ogr. odp. Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 34. Tel. 211.

Curky, czekolada, marmelada.

„Kisielnica” w z. Łomżyńskiej Fabryka cukrów, czekolady, marmelady i przetworów owocowych. Przedstawicielstwo na Białystok ul. Kilińskiego № 8. M. Majewski.

Galanteria i mody.

W. Miodusławski Kościuszki, 3 poleca suknie, palta, bieliznę i różną galanterję. Zniżka 50 proc.

„Emilia”, pracownia sukien przy ul. Warszawskiej № 30, m. 3. Magazyn damskich ubrań A. Kotkowskiej, ul. Rynek Kościuszki 3. Poleca suknie, palta, bluzki, spódnice, fartuchy.

Księgarnie.

Księgarnia „Sw. Kazimierz”, Rynek Kościuszki 9. Podręczniki, dzieła naukowe i literackie, mapy. Księgarnia Nauczycielska S. Ka z o. o. ul. Sienkiewicza 21. Poleca Podręczniki, dzieła naukowe literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, papier, zeszyty przyb. i mat. plim. księgi buchaltery, i t. d. Hurt. detal.

Materiały piśmienne.

G. Gerszun, ul. Bazarna 28. Skład papieru i mater. piśmieniowych.

Wina wódki.

Jakób Lifszyc. Wina owocowe Skład win i wódek, Rynek Kościuszki 11.

Józef Łukaszewski, Hurtowy skład: win, wódek i likierów. Róg Geldowej, ul. Żydowska 13.

M. Grudski Rynek Kościuszki 33 Skład hurtowy: Sienkiewicza 7 w podwórzu. Wina, wódki i likiery Pozańskie i krajowe oraz winna wódka i wina starej, znakomitej Firmy N. L. Szusiewa.

Ryby.

Związek Producentów Ryb, Oddział w Białymstoku, Biura ul. Kilińskiego № 8. Hurtowa i detaliczna sprzedaż ryb żywych i litych, morskich wędzonych i t. p. Sprzedaż na Rynek Rybnym i w magazynie przy ul. Podleśnej № 2.

Restauracje.

Restauracja „Ryo” w hotelu „Ryc”. Poleca na święta wina i wódki. Flaki w niedzielę i czwartki. Codzienne koncerty trio.

Osadnictwo.

Towarzystwo Osadniczo Parcelacyjne „T-spar” w Warszawie Sp. z ogr. odp. Przedstawiciel w Białymstoku: Julian Jakubowski ulica Lipowa Hotel Płask.

Pamiętajmy o niedoli i nędzy repatriantów!



FERN ANDRA

w najnowszej kreacji 6-ego aktowym dramacie żyłowym p. t.

„MOC PRZEZNACZENIA”

Ulubienica publiczności znakomita

Dziś

CYRK KING

egzotyczny atrakcyjny dramat w 6 serjach.
Znakomici artyści, akrobaci, woltżerki z największego amerykańskiego cyrku
BARNUMA z wielką menażerią
Wybitną rolę odgrywa słynna małżonka MORUS i t. p.
SIEDEM SŁONI.
Ostatni seans o godz. 10 15 w.

Największy zrywacz sezonu

1^o serja p. t. Plonące źródło

6 wielk. aktów.

Role główne: słynny akrobata ulubieniec publiczności

EDDIE POLO

Amerykańska piękność

EILEN SENGWICK

Dla dzieci dozwolone

Gdzie nabyć można „N. Dziennik Białostocki”???

Photarni p. Krawce
ul. Antoninkowska 1.

Skłacie spożywczym
p. Makarewicz
ul. Sto Jańska 2.

Zakładzie rybnym
p. Łukaszewicz
ul. Mickiewicza 31.

p. Zaborowskiego
ul. Sosnowa 80.

zakładzie fryzjerskim
p. Kępczyńskiego
ul. Mickiewicza 17.

zakładzie fryzjerskim
p. K. Kobylńskiego
ul. Kolejowa 16.

Do Administracji „N. Dziennik Białostocki”

BIAŁYSTOK, Rynek-Kościuszki 1. (tel. 63.)

Pracownicy fabryki, zakładu, instytucji (nazwa)

Adres

zamawiają prenumeratę „N. Dziennika Białostockiego” w ilości
egz. które mają być wysyłane na imię i nazwisko (jednego
członka) do wymienionej wyżej

Rachunek za prenumeratę

za miesiąc wystawi Administracja
na imię

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla prowincji!

PAPIER SZPAGAT

pakowy, kancelaryjny, listowy,
drukowy, bibuła:
stramentowa i do filtrowania, ko-
pertry, Bristol, pelure, pergamin
roslinny i sztuczny, bibułka angiels-
ka, bulgarska, do papierosów,
torby papierowe zwykłe i fanta-
zyjne, tektura i t. p.

konopny i papierowy różnych ga-
tunków i grubości. LINIA konop-
na i papierowa. PRZĘDA lina.
NICI szara.

A. WRÓBLEWSKI

Warszawa, Nowogrodzka № 26 Telefon 68-01.

Ceny konkurencyjne

Firma żadnych fałt nie posiada.

No 15 RESTAURACJA No 15

ul. Sienkiewicza — ul. Sienkiewicza
Ceny poużej oznaczone są obliczone z procentem
za usługę.

M E N U na 17/1 22 r.

Risół a la Reine	60 mk.
Zupa kapusznik	II
Szuka mięsa sos obywatelski	150 mk.
Kotlet wieprzowy	160 mk.
Rozef po angielsku	160 mk.
Zrazy ciętce	160 mk.
IV.	
Ciastka—Kawa.	26—26

4607

Nagroda 5000 mk.

W lalek około
godziny 4 ej. p. p. z
danca domu № 11 przy
ul. Podęskiej wybiegi
ciężki wyłok siednio
miesięczny koortu brą-
zowego (ciemno-czokol-
adowego) w jasno stare
latki, na pierśniami na-
kradziwy jasnymi szre-
mi, lankami ułożonemi
w rodzaju dywaniki,
uszy długie koortu clem-
no-czokoladowego, wabi
się „Loid”
Za odprowadzenie,
wskazanie miejsca gdzie
się znajduje, lub przy-
czynienie się do odnale-
żenia, stanowią wypła-
coną powyższą nagrodę.
Nieprowi posiadacz
psa odpowie sądowi
za przestępstwo.
Adres: Podleśna
№ 1.

DOKTOR M. Kanel

Specjalista od cho-
rób wenerycznych,
skórnych i włosów
Przyjmuje
od 3—8
Dzieńnikobiel 01 3—4
osobne wejście
ul. Sienkiewicza 37
334 PARTER 16 26

Dr. Gurwicz

Specjalista od chorób
skórnych, wenerycz-
nych i moczopłucowych
Pracuje w szpitalu
przelecia chorých
od godz. 10—14—8
Białystok, Lipowa 17
4480 26—24

Dr. K. Gładzko

Akaszczę i choro-
by kości
przyjmuje
od 9—1—15—7
ul. Św. Rocha № 1
12 1—12

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne
i skórne
Białystok, Kiliński-
go 8
przyjmuje od 9—11
4 7.
2811 26—5

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY ZMIĘKCHA I USUWA BEZ BÓLU

Objawy (po zatkaniu) Ból w bokach i dółku podsercowym (gdzie
achodzi się żebra). Pobożowania w wątrobie. Skłonność do
abstrakcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język ob-
lgiły. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie g. z. z. (pod
Wędrak i burczenie w kiszce. Bole i zawroty głowy.
ataków) W d. l. i w. b. silny ból, który się rozchodzi ku stronie
tylnej—w pasie—krzyżu i sięga aż pod łopatkę, wzdęcia brzucha, rozpadanie
żeber i parcie na karku stołową. Brak tchu oraz ból w p. ecach i klatce
piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymoty żółcia, dreszcze, zimne poty,
żółtaczka.

Bliższych informacji udziela: Aptekarz Fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa
4236 Nowy Świat 16, m. 27 50 21

SKRADZIONO 15 stycznia r. b. o godz.
11.5 wieczór, na dworcu kolejowym,
przy wsiąpieniu do wagonu skradziono
Wigdorowi Maklerowi portmonetkę
zawierającą 175 mk. pol., kwit na 5 sz.
ni drzewo z lasu Z-białostockiego, wyd.
przez p. Hrabiego Łosia i opis odobra-
nego drzewa stacji Z. dnt.

Proszę o zwrot kwita i opisu, za
wynagrodzeniem, ul. Warszawska № 27
—Rozental.
1—1 4801

Dr. NEUMARK

Dr. ordynator Piotro-
gradzkiego Riazaniew-
skiego szpitala wene-
rycznego
Choroby: wenerycz-
ne, skórne i moczop-
łucowe. (606—914).
od 10—12 i od 3—8 pp
ul. Kilińskiego № 11
(b. Niemiecka.)
26—22 3021

Prenumeracje „Dziennik Białostocki”

Zgubiono kartę powo-
lania wyd. w Białym-
stoku przez P. K. U. na
imię Kazimierza Zepni-
ckiego rocz. 1899 r. zam.
we wsi Wąszech pow.
Białostockiego gm. Ka-
linowskiej. 4767

Zgubiono kartę z imie-
niem wyd. w Białym-
stoku przez P. K. U. na
imię Abrama Suda rocz.
1899 r. zam. przy ul.
Polnej № 28 4789

Zgubiono na imię De-
miana Lapaciuka zam.
we wsi Czarno-Siednia
pow. Biełskiego gm. Gro-
dzkiej paszport pol-
ski i kwit na drzewo №
2484. 4790

Zgubiono w Urzędzie
Podatkowym na imię
Tomasz Głogiewicz
zam. przy ul. Majowej
№ 12 kartę zwołania
rocz. 1891 wyd. przez
Kom. Sanit. na stacji
Garante i portfel czarny
z dokumentami. 4784

Skradziono książeczkę
inwalidzką na imię
Edwarda Walendzkiego,
zam. w m. Kiszyni
pow. Białostockiego. 4798

Skradziono tymczasowy
dowód os. bity na
imię Wiktora Majewskie-
go, zam. we wsi Mały-
Wierciń pow. Biełskiego
gm. Siemiatycz. 4787

Zgubiono kartę powo-
lania wyd. w Białym-
stoku przez P. K. U. na
imię Grzegorz Kozłowski
rocz. 1893 r. zam.
we wsi Wole gm. Du-
biażyńskiej pow. Bieł-
skiego. 487

Zgubiono okulary
klucze Zolaz z zech-
ce zwócić otrzymane wy-
nagrodzenie, ul. Kole-
owa № 14 Truskawka. 4804

Zgubiono legitymację
polską na imię Arm.
Milwicz zam. przy ul.
Sienkiewicza № 4 4803

Zgubiono na imię To-
masza Napierały, zam.
przy ul. Mariampolskiej
№ 61 legitymację ko-
leijną i książeczkę ze-
zwolenia na br. n. 4773